

C U R R E N D A

PISMO URZĘDOWE TARNOWSKIEJ KURJI DIECEZJALNEJ

A. D. 1935

Nrus XII

Kongregacja XX. Dziekanów

odbyła się w tym roku dnia 19 grudnia. Obecni byli JE. Ks. Biskup Ordynariusz, JE. Ks. Biskup Sufragan, Członkowie Kapituły Katedralnej i XX. Dziekani. Sześciu z nich nie mogło wziąć udziału osobiście, więc zastąpiło ich 4 XX. Wicedziekanów i 2 Notariuszów dekanalnych.

Po modlitwie do Ducha św. i po Mszy św. odprawionej przez JE. Ks. Biskupa Sufragana, rozpoczęły się obrady w auli Seminarjum duchownego. Zagaił je JE. Ks. Biskup Ordynariusz. W mowie Swej wspomniął o nieobecnych XX Dziekanach, którzy z powodu słabości przybyć nie mogli i wyraził im słowa współczucia w ich cierpieniu; wspomniął o zmarłych Kapłanach w r. 1935; zebrani odmówili: „Wieczne odpoczywanie“ a potem nakreślił stan religijno-moralny Diecezji, wskazując na trudności, z jakimi duchowieństwo i wierni dziś spotykać się muszą. W tej pracy nad pogłębieniem i utrwaleniem dziedzictwa Chrystusowego w Diecezji bardzo wiele pomoc mogą XX. Dziekani tak dobrym osobistym przykładem, jak i wiernem i sumiennem spełnianiem obowiązków dziekańskich. Za powodzenie sprawy Bożej w Diecezji są XX. Dziekani także odpowiedzialni, gdyż na ich sprawozdaniach opiera się Kurja Biskupia.

Poczem wygłosił referat Ks. Prałat Dr Tomasz Włoch, profesor Instytutu teologicznego, na temat: „Praktyczny sposób odbywania wizytacji dziekańskiej w parafji i w szkole“. W referacie tym przypomniał najpierw obowiązki nałożone na Dziekana przez Kodeks i Synod diecezjalny, a następnie zilustrował przepięknie i bardzo głęboko wszystkie zagadnienia życia parafjalnego, przedstawił szczegółowo duchową i materialną stronę parafji, na którą Ks. Dziekan ma zwrócić uwagę i podał sposoby zbadania i stwierdzenia stanu religijno-moralnego. Referat był obszerny, wyczerpujący całość zagadnień i podawał praktyczne wskazówki.

Po referacie wywiązała się dyskusja. Znać było ogromną troskę XX. Dziekanów o dobro powierzonych im parafij.

Po ukończonej dyskusji poruszono bardzo wiele zagadnień, jak kartki do spowiedzi, katechizację w kościele, naukę religji w szkole, konkurencję parafjalną, Caritas, Dzień chorych, formuła-

rze dla wizytacji dziekańskiej i inne sprawy, które dotyczyły przejawów życia religijnego w Diecezji.

Wynikiem obrad były między innymi następujące postanowienia:

1) Księża diecezjalni nie będą odtąd zbierali t. zw. petyty. Zakaz ten nie obejmuje służby kościelnej.

2) Książki cenniejsze winni Księża ofiarować dla Seminarjum duchownego. W tym celu za życia mogą zaznaczyć na książkach, że są one własnością Seminarjum.

3) Sprawy inwentarza beneficjalnego wymagają osobnego szczegółowego omówienia. Dla tego wybrano Komisję, która pod przewodnictwem JE. Ks. Biskupa Ordynariusza rozpatrzy na osobnem posiedzeniu zagadnienia z inwentarzem związane a poruszone na Kongregacji przez XX. Dziekanów.

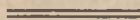
JE Ks. Biskup Sufragan referował o „Akcji Katolickiej“. Dotychczasowy jej rozwój wróży jak najlepsze dalsze wyniki. Organizacja ukończona, znacznie się usiłna praca wewnętrzna, w oddziałach. Akcję Katolicką znać już dobrze w Diecezji, tętno życia religijnego jest silniejsze, Diecezjalny Instytut działa sprawnie. Księża i lud doskonale doceniają wartość i znaczenie Akcji. Trudności są, pewne zarzuty się stawia, ale dobra, rozumna i gorliwa praca usuwa te trudności, rozwiewa te zarzuty i zapewnia najlepszy rozwój Akcji Katolickiej.

Ks. Redaktor Józef Paciorek referował „Naszą Sprawę“. Wielką zasługą śp. Ks. Prałata Józefa Chrzaszca jest, że on ten tygodnik zorganizował i dobrze wydawał. Nowy Redaktor bierze się do pracy z zapałem. Jest utworzony Komitet redakcyjny i Komitet administracyjny. Duchowieństwo powinno poprzeć moralnie i materialnie „N. S.“ — a to głównie przez zachęcanie do prenumeraty. W każdej parafji należy stworzyć agencję propagandową i biuro rozprzedaży. Jeżeli Zarząd parafjalny przejąłby na siebie taką agencję, to bardzo dobrze, jeżeli jednak nie mógłby podjąć się tego obowiązku, to winien wskazać odpowiedniego człowieka.

W dyskusji nad wszystkimi referatami zabierali głos Członkowie Kapituły Katedralnej, XX. Dziekani, a obradom przewodniczył i kierował nimi JE. Ks. Biskup Ordynariusz, dawał praktyczne rady i wskazówki i dziękował referentom za trud w opracowaniu referatów a szczególnie JE. Ks. Biskupowi Sufraganowi za bardzo owocną pracę Asystenta Diecezjalnego Akcji Katolickiej.

Modlitwa zakończyła obrady.

Obiad odbył się w refektarzu Seminarjum duchownego.



Uwagi nad sprawozdaniami Księży Wizytatorów nauki religji i Księży Katechetów.

Z przysłanych do Kurji sprawozdań za rok 1934/5 w sprawie nauki religji i wychowania religijnego-moralnego z wielką radością dowiedzieliśmy się, że Czcigodni Księża Katecheci, tak zawodowi, jak i pracujący w duszpasterstwie, z wielką sumiennością i gorliwością spełniają swoje bardzo ważne obowiązki nauczania prawd wiary i wychowania religijno-moralnego powierzonej sobie młodzieży.

Oдноśnie do szkół powszechnych cieszymy się bardzo, że we wszystkich szkołach, w których uczą zawodowi księża katecheci, jest „Krucjata Eucharystyczna“, że w wielu szkołach jest „Żywy Różaniec“, „Dzieło Dzieciństwa P. Jezusa“, „Dzieło Rozkrzewiania Wiary“ i „Kółko Ministrantów“. Radujemy się, że młodzież szkolna odbywała procesje jubileuszowe, że brała udział w wielkich uroczystościach diecezjalnych: w koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Bocheńskiej i w podhalańskim Kongresie Eucharystycznym.

Miło nam przyjąć było do wiadomości, że na ogół stosunki między nauczycielstwem świeckim, a księżmi katechetami są dobre, że dyrekcje szkół i grona nauczycielskie pomagają księżom katechetom w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy wychowawczej.

Ze sprawozdań przysłanych przez katechetów szkół powszechnych wynika, że koedukacja wywiera bardzo ujemny wpływ na młodzież pod względem moralnym.

Oдноśnie do szkół średnich cieszymy się, że na terenie diecezji niema ani jednej szkoły średniej, państwowej czy prywatnej, w którejby nie było Sodalicji Marjańskiej, że na ogół stosunek księży katechetów do dyrekcji zakładów i rad pedagogicznych jest dobry. Ze sprawozdań jednak wynika, że duch laicyzacji przenika nasze szkoły średnie, że koedukacja wprowadzona w niektórych zakładach średnich działa ujemnie pod względem moralnym na młodzież. Nie brak było nawet zakusów ze strony komunistów i bezbożników, ażeby młodzieży odebrać wiarę. Bogu dzięki, że te zakusy zostały dzięki czujności księży katechetów udaremnione. Radością nas napawa, że w wielu szkołach średnich młodzież ma zrozumienie dla idei misyjnej, tak np w II. gimn. państw. w Nowym Sączu zebrała młodzież 200 zł na Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, a młodzież z II. Państw. gimn. w Tarnowie w roku sprawozdawczym urządziła cztery razy akademję misyjną, która prócz wielkiego efektu moralnego, dała 170 zł. na cele misyjne.

Ze sprawozdań Księży Dziekanów i Wizytatorów nauki religji dowiedzieliśmy się z wielką radością serca, że na ogół księża dusz-

pasterze uczący w szkołach spełniają sumiennie swoje obowiązki, że młodzież chętnie uczy się religji, że w wielu szkołach, nawet po wsiach, jest zaprowadzona „Krucjata Eucharystyczna“ i że stosunki między księżmi a nauczycielstwem są naogół dobre i nacechowane życzliwością i chęcią współpracy.

Ponieważ zdarzały się wypadki, że w niektórych szkołach, czy to z powodu choroby kapłana, czy z powodu jego niedbalstwa przez kilka miesięcy nie było nauki religji, dlatego polecamy Księżom Dziekanom i Wizytatorom, ażeby pilnie czuwali nad tem, by takie wypadki nie miały miejsca. Jeżeli ksiądz proboszcz, wikary, czy zawodowy ksiądz katecheta, z tego czy innego powodu, nie może uczyć religji w szkole, niech natychmiast dadzą znać do Kurji, przedstawiając ze swej strony odpowiedni w tej sprawie wniosek, czy to proponując misję kanoniczną dla odpowiedniej siły świeckiej, czy przedstawiając innego kapłana do udzielania nauki religji.

Zgodnie z życzeniami władz szkolnych jest również życzeniem naszym, ażeby nauka religji była udzielana przedpołudniem. Polecamy również Księżom Dziekanom i Proboszczom, ażeby wnioski o udzielenie misji kanonicznej siłom świeckim były stawiane do Kurji z końcem wakacji, a najpóźniej w pierwszych dniach nowego roku szkolnego. Należy również bezzwłocznie donosić do Kurji o wszelkich większych trudnościach lub przeszkodach w pracy na terenie szkoły. Uwagi szczegółowe prześlemy osobno interesowanym

W końcu wyrażamy wszystkim Księżom Dziekanom, Wizytatorom i Księżom Katechetom, zawodowym i niezawodowym, za ich sumienną, gorliwą pracę nasze uznanie i podziękowanie, a do dalszej pracy udzielamy im, jakoteż kierownictwom i dyrekcjom szkół i młodzieży szkolnej Naszego Arcypasterskiego błogosławieństwa, o czem polecamy zawiadomić dyrekcje, grona nauczycielskie i młodzież powierzoną przy najbliższej sposobności.

Ufność misjonarza w Opatrzność Bożą — a my.

Ktokolwiek z nas rozmawiał z misjonarzem, który wrócił na krótki czas do Ojczyzny, napewno mile był uderzony jego niezwykłą, wprost bezgraniczną ufnością w Opatrzność Bożą. Wprawdzie usłyszymy, że i placówki misyjne ciężko dotknięte są kryzysem, ale misjonarz nie rozpacza, nie załamuje rąk: „U mnie, powiada, bieda i nędza o wiele większa; no, ale wierzę, że Bóg nas nie opuści“. Istotnie, jeżeli w dzisiejszych ciężkich czasach umie się wyżywić sierotki, utrzymać warsztaty, szpital, szkoły i seminarjum, a nawet rozbudowywać swą misję, to nietylko tym groszem, bar-

dzo skąpo płynącym, lecz przedewszystkiem pomocą, którą znajduje w Opatrzności Bożej. Opatrzność Boża czuwa nad nim i jego dziełami, On jej ufa, on silną w niej pokłada nadzieję, dlatego staje się podstawą i opoką jego życia misjonarskiego, obfitującego zresztą w tyle trosk, kłopotów i przeróżnych innych trudności. Jakież to dodatni rys w charakterze niemal każdego misjonarza.

Zapytajmy jednak, czy nas podobna cechuje wiara i ufność w Opatrzność Bożą? Naogół sądzić należy, że nie, bo z przerażeniem myślimy o tem, co nas czeka w przyszłości wobec coraz bardziej malejących ofiar, jałmużn i dochodów, gdy już dziś nieraz ledwie starczy na wydatki dla własnego kościoła. To sprawia, że z troską o potrzeby swojej parafji z pewnym lękiem tylko zbieramy składki i ofiary na cele nieparafjalne, idące poza teren parafji a nawet poza granice kraju. Czy słusznie? Śmiem twierdzić, że nie. Weźmy pod uwagę choćby składki misyjne: Papieskich Dzieł Rozkrzewiania Wiary, św. Piotra Apostoła i św. Dzieciństwa P. Jezusa. Tam, gdzie parafjanie chętnie wspierają misję, datki ich na własny kościół nietylko że nie są mniejsze, ale z reguły większe niż w tych parafjach, gdzie ofiarność na cele misyjne jest znikoma, lub gdzie wcale jej niema. (Potwierdza to doświadczenie całego szeregu duszpasterzy). Czem sobie to wytłumaczyć? Otóż na wstępie poruszyliśmy sprawę ufności w Opatrzność Bożą. Składki zbierane na cele pozaparafjalne, przypominają wiernym, że są nie tylko członkami parafji, lecz temsamem Kościoła Powszechnego, Im bardziej wierny zrozumie potrzeby całości, t. j. Kościoła katolickiego, tem gorliwiej dbać będzie o dobro jej części, czyli kościoła parafjalnego. Stąd tem większe ofiary płyną na własny kościół, im większe będzie zrozumienie dla potrzeb Kościoła Powszechnego. Opatrzność Boża dopełnia reszty. Ona właśnie zawsze z pomocą przychodzi wiernym i duszpasterzom, których zwrok ogarnia nietylko parafję, lecz cały Kościół — ona sprawia, że parafjanie, którym nie są obce potrzeby Kościoła Powszechnego, tem lepiej, tem wyraźniej widzą potrzeby swego własnego kościoła parafjalnego.

Zatem uzbrojmy się w silną wiarę i głęboką ufność w Bożą Opatrzność. Jak misjonarz potrafi głównie na niej się opierając i dzięki niej zawsze koniec z końcem związać, tak i my uczmy się znaleźć w niej ostoję dla życia naszego i z tego źródła czerpać moc i otuchę do tak znoonej dziś i tak bardzo wyczerpującej pracy duszpasterskiej. A zarazem niech ta głęboka wiara w Opatrzność Bożą pobudzi do wydatniejszej pracy dla misyj wśród pogan te parafje, gdzie już Papieskie Dzieła: Rozkrzewiania Wiary, św. Piotra Apostoła i św. Dzieciństwa P. Jezusa istnieją. Te zaś parafje, które może wskutek braku ufności w Opatrzność Boską do-

tań dla misyj nic nie uczyniły, niech dłużej nie zwlekają z założeniem wymienionych Dzieł misyjnych, a rychło przekonają się, że błogosławieństwo Boże obficie na nie spłynie za czynną współpracę w szerzeniu Królestwa Chrystusowego nie tylko u siebie, lecz na całym świecie, bo to ostatnie także jest obowiązkiem każdego kapłana, każdego katolika.

*Prezydum Pap. Dzieł Rozkrzewienia
Wiary i św. Piotra Ap. w Poznaniu,
Al. Marcinkowskiego 22.*

Podwoły dla nauczycieli religji.

P. Wojewoda Krakowski rozesłał Okólnik Nr. 81 SF. II. 3 b. 22/33 z daty 26 października 1935 r. do wszystkich Panów Przewodniczących Tymczasowych Wydziałów Powiatowych treści następującej:

Zdarzają się wypadki, że Zwierzchności poszczególnych gmin odmawiają dostarczenia bezpłatnych podwoły dla księży, udzielających nauki religji.

Dla uniknięcia nieporozumień i ewentualnych niejasności przypomina poniżej obowiązujące w tej mierze przepisy:

Ustawa z dnia 20 czerwca 1872 r. (Dz. U. P. Nr. 86 Dz. rozp. Min. Wyz. Rel i Ośw. Publ. Nr. 45. — częściowo zmieniona ustawa z dnia 17 czerwca 1888 r. Dz. U. P. Nr. 99) „O udzielaniu nauki religji w publicznych szkołach ludowych i średnich, jakoteż w seminarjach nauczycielskich i o pokrywaniu kosztów nauki postanawia w ustępie 3-cim § 3“. Jeżeli nauka religji udzielana jest poza obrębem miejsca zamieszkania nauczyciela religji, natenczas należy w tym celu w miarę potrzeby stosownie do odległości i innych lokalnych stosunków, dostarczać odpowiednich środków przewozowych lub wyznaczyć słuszne wynagrodzenie kosztów podróży“.

Pozatem ustawa z dnia 1 grudnia 1889 (Dz. U. Kr. Nr. 71) w art. 8 postanawia: „Wynagrodzenie kosztów podróży, które ma być przyznane z powodu udzielania nauki religji, poza miejscem zamieszkania nauczyciela religji, ma być pokrywane przez strony wymienione w art. 24 ustawy z dnia 2 lutego 1885 r. (Dz. U. Kr. Nr. 29) w stosunku tamże wskazanym, jeżeli strony te nie dostarczają stosownych podwoły“.

O potrzebie tych świadczeń i o wysokości tych wynagrodzeń orzeka Rada Szkolna Okręgowa. „Kto jest strona“ w znaczeniu w/w ustawy wyjaśnia art. 24 ustawy z dnia 2 lutego 1885 opiekujący, że stroną tą jest „gmina“ i że ona ponosi te i inne wy-

datki, o ile nie są one pokrywane na podstawie prawomocnych zobowiązań trzecich osób, korporacji lub funduszów, albo zapisów.

W świetle powyższych przepisów wzbranianie się Zwierzchności gminnych dostarczania podwód nauczycielom religji, udzielającym nauki poza miejscem swego zamieszkania jest niedopuszczalne.

Powyższe wyjaśnienie podają Panom Przewodniczącym do wiadomości i dalszego użytku służbowego.

Wizytacja kanoniczna

obejmie w r. 1936 następujące dekanaty w terminie wiosennym: dąbrowski, kolbuszowski, tuchowski; w terminie jesiennym: tarnowski miejski i zamiejski, pilzneński.

Przesyłki pieniężne do Kurji

należy skutecznie jedynie przez P. K. O. — Kurja posiada trzy konta: Nr. 140300 wpłacać składki, taksy za dyspensy, należność za sprzedane grunta, kapitały fundacyjne, legaty, fundusz interkalarny, druki.

Nr. 411054 służy **wyłącznie** dla dotacji duchowieństwa; na ten Nr. wpłacają Księża Katecheci 1⁰/₀ poborów swoich na druki i cele diecezjalne.

Nr. 415335 przeznaczony **tylko** dla ofiar na budowę kościoła N. Serca P. Jezusa w Tarnowie.

Wpłacanie gotówki na niewłaściwe konto utrudnia prowadzenie ksiąg rachunkowych; dlatego wszyscy PT. Księża zechcą posługiwać się właściwymi blankietami nadawczymi dla odpowiednich przesyłek.

Przy wpłaceniu na konto Nr. 140300 zaznaczyć **zawsze** na środkowej części blankietu nadawanego, na co przeznaczona jest wpłacona gotówka.

Konkurs rozpisano. Na probostwa: w Krzyżanowicach do 30 grudnia, w Rajbrocie do 15 stycznia, w Czarnym Potoku, w Wójtowej, w Rożnowie, Żurowej, Tyliczu, Słupcu, Szyku, Pisarzowej ponownie do 30 stycznia, w Jasieniu, Wilczyskach, Barcicach do 5 lutego, w Witkowicach i Męcinie do 15 lutego.

Zmiany wśród duchowieństwa.

Instytuowani: na probostwa w Tymbarku ks. Andrzej Bogacz, w Wietrzychowicach ks. Jakób Opoka.

Zamianowani: ks. Andrzej Bogacz, wicedziekanem dekanatu tymbarskiego i wizytatorem szkół tegoż dekanatu, Administratorami zamianowani: ks. Kazimierz Moździejch w Czarnym Potoku, ks. Józef Śledź w Barcicach, ks. Władysław Olearczyk w Wilczyskach, ks. Stanisław Góra w Jasieniu, ks. Józef Bukowiec w Witkowicach, ks. Jan Stach w Męcinie.

Odznaczony Exp. kan.: ks. Mgr. Henryk Weryński.

Zrezygnował z probostwa w Rajbrocie ks. Michał Orczyk.

Przeniesieni XX. Wikarjusze: ks. Jan Żurek z Przeczycy do Ropczyc, ks. Jan Stach z Ropczyc do Męciny, ks. Stanisław Kudej z Ołpin do Dębicy, ks. Józef Bukowiec z Dębicy do Witkowic, ks. Ignacy Dzioba z Kamienicy do Łęk Górnych, ks. Jakób Pabis z Witkowic do Przeczycy, ks. Wojciech Urbaś z Wietrzychowic do Grobli.

Zmarli: ks. Szymon Piszczkiewicz, proboszcz w Czarnym Potoku ur. 1877, wyśw. 1900, zmarł 9 grudnia; ks. Marceł Piotrowski, proboszcz w Jasieniu, ur. 1866, wyśw. 1891, zmarł 17 grudnia; ks. Stanisław Rodak, proboszcz w Wilczyskach, ur. 1891, wyśw. 1917, zmarł 20 grudnia; ks. Józef Wirmański, proboszcz w Barcicach, ur. 1853, wyśw. 1879, zmarł 21 grudnia; ks. Jan Wcisło, proboszcz w Witkowicach, ur. 1870, wyśw. 1894, zmarł 26 grudnia; ks. Jan Wilczeński, proboszcz w Męcinie, ur. 1868, wyśw. 1893, zmarł 28 grudnia.

Do Stowarzyszenia wzajemnych modłów zapisani.

R. i. p.

W Tarnowie, dnia 30 grudnia 1935.

Ks. Roman Sitko
kanclerz

† FRANCISZEK, Bp.

